

Klauzule zmienności oprocentowania a atrakcyjność lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu jako formy oszczędzania

Aspekty ekonomiczne, prawne i etyczne

Floating Interest Rate Clauses and the Attractiveness of Term Deposits with a Floating Rate as Saving Instruments

Economic, Legal and Ethical Aspects

*Artur Kowalczyk**

pierwsza wersja: 30 maja 2007 r., ostateczna wersja: 17 września 2007 r., akceptacja: 9 października 2007 r.

Streszczenie

Głównymi celami artykułu są: analiza sposobu formułowania klauzul zmienności oprocentowania jako jednego z czynników decydujących o atrakcyjności lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu oraz ocena zgodności tych klauzul z prawem i etyką.

W początkowej części artykułu zaprezentowano lokaty terminowe o zmiennym oprocentowaniu jako element oferty banku komercyjnego dla osób fizycznych. Następnie zidentyfikowano podstawowe czynniki wpływające na atrakcyjność tej formy oszczędzania. W toku analizy ustalono, że spośród tych czynników jednym z najistotniejszych jest możliwość dokonania przez bank niekorzystnej dla deponenta, a merytorycznie nieuzasadnionej zmiany nominalnego oprocentowania tych lokat. Deponentów nie zabezpieczają przed tym zawarte (najczęściej) w regulaminach określających zasady ich funkcjonowania klauzule zmienności oprocentowania. Aby zweryfikować to przypuszczenie, dokonano szczegółowej analizy tych klauzul, podejmując przy tym próbę oceny ich zgodności z prawem i etyką.

Słowa kluczowe: lokaty terminowe, oprocentowanie, ochrona konsumenta, polityka cenowa

Abstract

The main aim of the paper is to analyse the way of formulating floating-rate clauses as one of the determinants of attractiveness of floating-rate term deposits and the assessment of the compliance of these clauses with law and ethics.

In the initial part of the paper floating-rate term deposits as an element of commercial bank offer were presented. Then basic factors influencing their attractiveness as a form of saving money were identified. In the course of analysis it was settled that one of the most important factors is the possibility of an economically unfounded (and unfavorable to the depositor) change of the nominal interest paid on these deposits. Depositors are not protected against these changes by floating-rate clauses included (generally) in regulations defining rules of functioning of term deposit accounts. In order to verify this hypothesis, a detailed analysis of these clauses was carried out, together with an attempt to assess their compliance with law and ethics.

Keywords: term deposits, interest, consumer protection, price policy

JEL: D18, D14, K12, M31, G21

* Wyższa Szkoła Handlu i Finansów Międzynarodowych, Katedra Bankowości, e-mail: akowalczyk@wshifm.edu.pl

1. Wstęp

Bankowe lokaty terminowe, tworzone na bazie rachunku terminowych lokat oszczędnościowych, ciągle są jedną z najpopularniejszych w Polsce form lokowania nadwyżek finansowych wygospodarowanych przez osoby fizyczne. Dzieje się tak, mimo że zyski z oszczędzania w takiej formie w bankach są relatywnie coraz niższe, a na rynkach finansowych dostępnych jest coraz więcej bardziej dochodowych produktów o charakterze oszczędnościowo-inwestycyjnym.

Ogromna, choć nieco słabnąca popularność lokat terminowych wiąże się m.in. z ich postrzeganiem przez osoby fizyczne jako formy oszczędzania wolnej od ryzyka. Osoby te uważają, że lokaty terminowe zapewniają niski, ale pewny dochód, gwarantując przy tym zachowanie nominalnej wartości ulokowanego kapitału. Opinie takie nie są jednak w pełni uzasadnione, zwłaszcza jeżeli chodzi o lokaty terminowe o zmiennym oprocentowaniu. Atrakcyjność tych ostatnich nie jest zaś tak wysoka, jak można by sądzić na podstawie przytoczonych opinii.

Jednym z podstawowych czynników obniżających atrakcyjność lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu jako formy oszczędzania jest możliwość dokonania przez bank niekorzystnej dla deponenta, a merytorycznie (ekonomicznie) nieuzasadnionej zmiany ich nominalnego oprocentowania. Banki zastrzegają sobie prawo do jego zmiany w regulaminach określających zasady funkcjonowania tych lokat, zamieszczając w nich odpowiednie postanowienia, czyli tzw. klauzule zmienności oprocentowania. Warto się bliżej przyjrzeć, czy banki formułują je w taki sposób, by chronić wyłącznie własne interesy ekonomiczne, czy i w jakim stopniu uwzględniają przy tym interesy deponentów. Warto jednocześnie ocenić, czy następuje to z zgodnie z prawem i etyką biznesu.

W tym kontekście głównymi celami artykułu są: analiza sposobu formułowania klauzul zmienności oprocentowania jako jednego z czynników decydujących o atrakcyjności lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu oraz ocena zgodności tych klauzul z przepisami prawa i zasadami etyki działalności bankowej¹.

Badaniem objęto regulaminy określające zasady funkcjonowania lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu w 18 największych krajowych (mających siedzibę na terytorium Polski) bankach komercyjnych prowadzących działalność detaliczną (lub ich pionach detalicznych), mających w miarę szeroką, w pewnym stopniu porównywalną, ofertę takich lokat terminowych, tj.: Banku BPH SA (2007), Banku Gospodarki Żywnościowej SA (2007), Banku Handlowym w Warszawie SA (2007), Banku Mil-

lennium SA (b.d.w.), Banku Polska Kasa Opieki SA (2006), Banku Ochrony Środowiska SA (b.d.w.), Banku Zachodnim WBK SA (2006), Deutsche Banku PBC SA (b.d.w.), Dominet Banku SA (2005), Euro Banku SA (2007), Getin Banku SA (2006), ING Banku Śląskim SA (2002), Kredyt Banku SA (2007), Lukas Banku SA (2005), Multibanku (2004), Nordea Bank Polska SA (2006), Raiffeisen Bank Polska SA (2005), Volkswagen Bank Polska SA (b.d.w.)².

Badaniem nie objęto regulaminów określających zasady funkcjonowania lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu w PKO Banku Polskim SA (postanowienia dotyczące zmiany ich oprocentowania są zawarte w umowach rachunku bankowego) i mBanku (ze względu na brak rozwiniętej oferty lokat terminowych). Artykuł odzwierciedla postanowienia regulaminów według stanu na 30 kwietnia 2007 r.

Dobór banków do badanej próby miał nielosowy charakter celowy. Został dokonany na podstawie listy największych banków w Polsce (klasyfikowanych według wielkości aktywów) zawartej w magazynie *50 największych banków w Polsce*, stanowiącym dodatek do miesięcznika finansowego „Bank” z maja 2006 r. (Adomski 2006, s. 2). Udział banków objętych badaniem w sumie bilansowej sektora bankowego w Polsce wyniósł blisko 70%.

2. Lokaty terminowe jako element oferty banku komercyjnego

Jednym z podstawowych obszarów aktywności banków komercyjnych jest prowadzenie działalności depozytowej, której elementem jest przyjmowanie wkładów terminowych. Przez (właściwe) wkłady terminowe zazwyczaj rozumie się środki pieniężne zdeponowane w banku przez klienta (określanego jako deponent) na z góry określony okres, w zamian za wcześniej ustalone, stałe bądź zmienne wynagrodzenie w postaci odsetek³.

Zgodnie z szacunkami Narodowego Banku Polskiego zobowiązania z tytułu wkładów terminowych ciągle są podstawową formą zobowiązań banków i innych monetarnych instytucji finansowych (mif) wobec gospodarstw domowych, w tym osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej, niebędących rolnikami indywidualnymi (tzw. osób prywatnych). Według stanu na 30 kwietnia 2007 r. wynoszą one 137 423,4 mln zł (134 048,4 mln zł w przypadku osób prywatnych), tj. blisko 57% (ponad 55% w przypadku osób prywatnych) ogólnej kwoty zobowiązań mif wobec gospodarstw domowych (zob. tabela 1).

² W 2002 r. podobną analizę przeprowadził Blajer (2002).

³ Zaprezentowana definicja nie obejmuje tzw. wkładów z okresem wypowiedzenia, niebędących wkładami terminowymi w ścisłym tego słowa znaczeniu, merytorycznie innych niż właściwe wkłady terminowe.

¹ Artykuł uwzględnia stan prawny i faktyczny na 30 kwietnia 2007 r.

Tabela 1. Zobowiązania z tytułu wkładów terminowych jako element zobowiązań monetarnych instytucji finansowych wobec gospodarstw domowych (osób prywatnych) w mln zł (według stanu na 30 kwietnia 2007 r.)

Waluta zobowiązania	Zobowiązania ogółem wobec:		Zobowiązania z tytułu wkładów terminowych z terminem pierwotnym wobec:		Zobowiązania z tytułu wkładów bieżących wobec:	
	gospodarstw domowych	osób prywatnych	gospodarstw domowych	osób prywatnych	gospodarstw domowych	osób prywatnych
Złotowe i walutowe	241 685,5	220 131,7	137 423,4	134 048,4	100 448,1	82 494,7
Złotowe	210 150,8	190 420,0	115 791,0	112 867,3	91 197,5	74 540,3

Źródło: opracowanie własne na podstawie: NBP (2007a).

Wyrazem realizacji przez bank czynności polegającej na przyjmowaniu wkładów terminowych jest oferowanie produktów oszczędnościowo-inwestycyjnych, takich jak lokaty terminowe. Klasyczne bankowe lokaty terminowe dla osób fizycznych są produktami oszczędnościowo-inwestycyjnymi o rozłożonej w czasie konsumpcji, tworzonymi na bazie rachunku terminowych lokat oszczędnościowych. W praktyce zazwyczaj są otwierane (zakładane) w ramach wcześniej zawartej przez osobę fizyczną umowy rachunku bankowego, często określanej jako tzw. umowa (umowa kompleksowa) konta (osobistego). Banki w takiej umowie najczęściej zobowiązują się do prowadzenia dla osoby fizycznej zarówno rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego, jak i rachunku terminowych lokat oszczędnościowych, zastrzegając, że otwarcie każdej kolejnej lokaty terminowej może wymagać (wydania) potwierdzenia dokonania tej operacji.

W części banków możliwe jest także otwarcie rachunku terminowych lokat oszczędnościowych przez osoby niemające rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego. Do obsługi rachunku terminowych lokat oszczędnościowych jest wówczas wykorzystywany tzw. rachunek techniczny.

Zasady funkcjonowania rachunków terminowych lokat oszczędnościowych w danym banku są określone w:

- ogólnych warunkach otwierania i prowadzenia rachunków bankowych dla ludności/osób fizycznych (lub regulaminach rachunków bankowych/kont dla ludności/osób fizycznych), gdzie zawarte są postanowienia podstawowe, wspólne dla funkcjonowania rachunków bankowych w danym banku;

- regulaminach prowadzenia rachunków terminowych lokat oszczędnościowych, gdzie zawarte są postanowienia istotne wyłącznie dla funkcjonowania rachunków terminowych lokat oszczędnościowych w danym banku (nie wszystkie banki sporządzają tego typu regulaminy).

Zarówno ww. ogólne warunki, jak i regulaminy w każdym przypadku traktowane są jako integralna część umowy zawartej przez deponenta z bankiem, a ich postanowienia stosuje się łącznie.

Istotę klasycznej bankowej lokaty terminowej stanowi zobowiązanie deponenta do niepodejmowania wkładu z rachunku terminowych lokat oszczędnościowych

przed upływem okresu trwania lokaty (okresu umownego). Lokowanie środków pieniężnych na rachunkach terminowych lokat oszczędnościowych wiąże się więc z ograniczeniem swobody deponenta w zakresie dysponowania wkładem (Rajczyk 1997, s. 70).

Klasyczne lokaty terminowe są dość zróżnicowaną grupą produktów oszczędnościowo-inwestycyjnych oferowanych przez banki osobom fizycznym. W praktyce można spotkać lokaty złotowe i walutowe o bardzo różnych terminach wymagalności, o stałym bądź zmiennym oprocentowaniu. Różnorodność ta wpływa na pewne zróżnicowanie motywów zakładania lokat terminowych.

Ogólnie można jednak powiedzieć, że do podstawowych motywów zakładania lokat terminowych zalicza się:

- ♦ motyw przezornościowy – wiąże się on z możliwością poniesienia w przyszłości wydatków, których charakteru oraz poziomu deponenti obecnie nie są w stanie przewidzieć, w tym np. spowodowanych chorobą czy nieszczęśliwym wypadkiem,
- ♦ motyw celowości – jest on związany z planowaniem przez deponentów większych wydatków, np. na zakup samochodu czy edukację dzieci,
- ♦ motyw uzyskania dodatkowych dochodów – wiąże się on z chęcią uzyskania przez deponentów dodatkowych dochodów przeznaczanych w szczególności na bieżącą konsumpcję,
- ♦ motyw ochrony środków pieniężnych przed inflacją – jest on związany z chęcią utrzymania przez deponentów siły nabywczej zgromadzonych środków pieniężnych (Kisiel 2005; Korenik 2003, s. 29, 135).

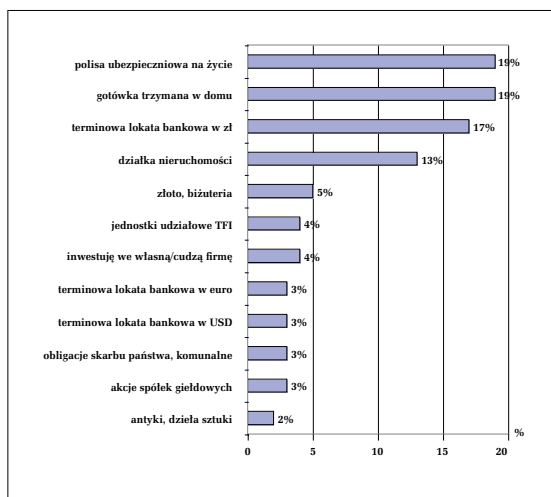
Szczególna rola lokat terminowych wiąże się z tym, że od początku transformacji społeczno-gospodarczej są jedną z kilku podstawowych form lokowania nadwyżek finansowych przez osoby fizyczne, co potwierdza większość badań (zob. tabela 2 i wykres 1). W różnych okresach istotnymi alternatywami dla nich były (lub są) przede wszystkim obligacje Skarbu Państwa, jednostki uczestnictwa w funduszach inwestycyjnych (powierniczych), polisy ubezpieczeniowe na życie oraz nieruchomości. W tym kontekście warto przeanalizować, co decyduje o atrakcyjności lokat terminowych dla osób fizycznych, zwłaszcza omawianych w artykule lokat o zmiennym oprocentowaniu.

Tabela 2. Lokaty terminowe na tle innych form lokowania nadwyżek finansowych przez Polaków w latach 1994-2006 w opinii respondentów CBOS

Czy ma Pan(i) / mają Państwo jakieś oszczędności lub inne zasoby materialne, które można spieniężyć w razie potrzeby? Czy jest/są to:	Odsetki odpowiedzi twierdzących (według terminów badań)											
	IV 1994	IV 1995	XI 1995	X 1996	II 1997	X 1997	III 1999	X 1999	X 2001	X 2002	X 2003	XI 2006
książeczka oszczędnościowa	21	14	17	18	19	16	16	16	13	14	12	10
konto bankowe terminowe w złotych	6	8	11	13	13	15	18	17	19	18	18	17
konto bankowe <i>a vista</i> w złotych lub ROR	6	7	9	14	13	13	15	19	32	34	27	34
bony lokacyjne	2	1	2	2	3	2	1	1	1	1	1	2
walutowe konto bankowe terminowe	6	4	4	3	3	3	2	2	3	3	3	3
walutowe konta bankowe <i>a vista</i>	6	3	4	3	3	2	2	2	2	2	1	2
akcje firm notowanych na giełdzie	4	3	2	2	3	4	2	3	3	2	2	3
obligacje Skarbu Państwa	2	2	4	4	8	6	2	3	2	2	2	1
jednostki uczestnictwa w funduszu powierniczym (inwestycyjnym)	2	1	1	2	2	1	2	1	3	1	2	3
indywidualna polisa ubezpieczenia na życie	-	-	-	-	15	13	15	18	25	24	23	20
kosztowności	9	8	9	8	7	7	6	7	8	6	8	7
gotówka w złotych w domu	16	11	15	13	14	15	12	7	12	8	13	11
waluty w domu	3	3	2	3	3	2	2	1	3	2	2	3
wartościowe przedmioty, które można spieniężyć (np. dzieła sztuki)	-	-	-	-	4	-	-	4	3	2	5	4
pieniądze ulokowane w nieruchomościach, które można sprzedać	-	-	-	-	11	-	-	7	9	8	8	10
pieniądze ulokowane w ziemi, którą można sprzedać	-	-	-	-	-	-	-	9	10	8	10	10
inne	2	1	1	2	1	2	2	2	0	1	1	1

Źródło: CBOS (2007, s. 3).

Wykres 1. Sposoby lokowania nadwyżek finansowych w opinii respondentów Pentora - wykorzystywane osobiście w 2005 r.



Źródło: Pentor, Audyt Bankowości Detalicznej 2005, za Idzik (2006).

3. Czynniki wpływające na atrakcyjność lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu

Punktem wyjścia do oceny atrakcyjności lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu jako formy oszczędzania jest oszacowanie dochodu osiąganego przez deponenta z tego tytułu. W standardowym przypadku są nim wyłącznie płacone przez bank odsetki, naliczane zgodnie z nominalną stopą oprocentowania lokaty terminowej we wcześniej określonym trybie. Jednak w przypadku lokat terminowych połączonych z konkursem lub loterią deponent może również uzyskać dodatkowe korzyści w postaci drobnego upominku albo nagrody rzeczowej bądź finansowej o dużej wartości (np. samochodu). Podobne możliwości uzyskania dodatkowych korzyści pojawiają się w przypadku lokat oferowanych na warunkach promocyjnych. Z drugiej strony otwierając lokatę terminową w ramach (na podstawie) ogólnej umowy rachunku bankowego, de-

ponent może ponosić dodatkowe koszty związane z jego prowadzeniem.

Zazwyczaj jednak to nominalne oprocentowanie w największym stopniu decyduje o dochodowości lokaty terminowej. W związku z tym jego poziom jest podstawowym czynnikiem wpływającym na wybór przez deponenta określonej lokaty terminowej jako formy oszczędzania i jej głównym atrybutem.

Nominalna stopa oprocentowania określonej lokaty terminowej o zmiennym oprocentowaniu może mieć mniej lub bardziej indywidualny charakter, w zależności od kwoty deponowanych środków pieniężnych oraz znaczenia klienta dla banku. Z punktu widzenia banku jej walorem jako instrumentu marketingowego jest możliwość natychmiastowej zmiany, nawet w okresie trwania lokaty. W praktyce, zgodnie z zasadami przyjętymi przez większość banków, zmiany oprocentowania wkładów na rachunkach terminowych lokat oszczędnościowych o zmiennym oprocentowaniu wchodzi w życie z dniem wprowadzenia. Można zatem powiedzieć, że lokaty terminowe o zmiennym oprocentowaniu jako forma oszczędzania nie dają gwarancji osiągnięcia dochodu określonego przez początkową stopę oprocentowania.

Oceniając atrakcyjność lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu na podstawie wysokości nominalnej stopy ich oprocentowania, należy także uwzględnić:

- sposób naliczania odsetek przez bank i terminy ich wpłaty (odsetki mogą być wypłacane z góry bądź z dołu, kapitalizowane z różną częstotliwością bądź niekapitalizowane), co wpływa na wysokość tzw. efektywnej stopy oprocentowania,
- konieczność opodatkowania naliczanych odsetek podatkiem od dochodów kapitałowych (obecnie w Polsce stopa ich opodatkowania wynosi 19%),
- wysokość inflacji i jej zmiany, które mają wpływ na siłę nabywczą pieniądza.

Niestety deponenti będący osobami fizycznymi nie zawsze potrafią poprawnie oszacować faktyczne dochody z lokowania środków na rachunkach terminowych lokat oszczędnościowych o zmiennym oprocentowaniu. Niektórzy, wybierając lokaty terminowe, kierują się ich nominalnym oprocentowaniem reklamowanym w mediach. Nie zawsze przy tym uwzględniają dodatkowe warunki banku uprawniające do jego otrzymania, takie jak ulokowanie odpowiednio wysokiej kwoty (rzędu 10 czy nawet 50 tys. zł).

Przyczyn tych nieprzemysłanych decyzji należy jednak szukać nie tylko po stronie deponentów, ale także banków. Faktem jest, że deponenti wykazują niedostateczną staranność, zapoznając się z informacjami dotyczącymi poszczególnych lokat terminowych. Nie zawsze przy tym dysponują odpowiednią wiedzą ekonomiczno-finansową, by to uczynić. Jednak banki nie bardzo starają się zmniejszyć ten deficyt wiedzy i umiejętności. Co więcej – czasami, a zdaniem niektórych spe-

cjalistów często, wykorzystują go, stosując reklamy wywołujące fałszywe przekonanie (wrażenie) o wyższej niż faktyczna atrakcyjności analizowanych lokat. Niektórym z tych reklam można przypisać znamiona reklamy wprowadzającej w błąd w rozumieniu ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji⁴.

Należy także zaznaczyć, że odsetki od wkładu na rachunku terminowych lokat oszczędnościowych nie zostaną wypłacone deponentowi w całości wówczas, gdy zadysponuje nim przed upływem terminu wymagalności lokaty terminowej. Dla banku decyzja taka jest równoznaczna z zerwaniem jej umowy. Wiąże się to z utratą przynajmniej części naliczonych do tego momentu odsetek, a nawet z nałożeniem na deponenta dodatkowej opłaty o charakterze karnym⁵.

Przeciętny deponent w niewielkim stopniu jest za to narażony na utratę środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku terminowych lokat oszczędnościowych z powodu bankructwa banku. W szczególności wiąże się to z objęciem ich obowiązkowym systemem gwarantowania depozytów, w Polsce administrowanym przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny (BFG). Obowiązek uczestnictwa w nim obejmuje wszystkie banki krajowe, których regulaminy są przedmiotem analizy w niniejszym artykule. W przypadku ich upadłości (co należy podkreślić – ostatnio relatywnie rzadkich) BFG zapewnia deponentom, m.in. będącym osobami fizycznymi, zwrot środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych (wraz z należnymi odsetkami):

- nieprzekraczających równowartości w złotych 1 000 euro – w 100%,
- przekraczających równowartość w złotych 1 000 euro, lecz nieprzekraczających równowartości w złotych 22 500 euro – w 90%⁶.

Może to jednak nastąpić w terminie znacznie późniejszym niż data wygaśnięcia lokaty terminowej, w skrajnym przypadku nawet 9 miesięcy od dnia niedostępności środków⁷. Zależnie od długości tego okresu deponenti ponoszą wyższe bądź niższe koszty utraconych możliwości.

Deponent ma oczywiście prawo dochodzenia swoich roszczeń wobec banku przewyższających kwotę środków gwarantowanych w trakcie postępowania upadłościowego przewidującego zawarcie układu lub likwidację majątku upadłego banku (Pawlikowski 2005, s. 16). Nie ma jednak pełnych gwarancji ich odzyskania.

⁴ Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Dz.U. z 1993 r. nr 47, poz. 211 z późn. zm. (art. 16).

⁵ Szczegółową analizę sposobów postępowania funkcjonujących w Polsce banków w przypadku zadysponowania przed deponenta wkładem na rachunku terminowych lokat oszczędnościowych przed upływem terminu jego wymagalności przedstawia Blajer (2003b).

⁶ Ustawa z dnia 14 grudnia 1994 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym. Dz.U. z 1995 r. nr 4, poz. 18 z późn. zm. (art. 23).

⁷ Ustawa z dnia 14 grudnia 1994 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym. Dz.U. z 1995 r. nr 4, poz. 18 z późn. zm. (art. 22).

Zestawiając informacje o poziomie środków gwarantowanych przez BFG z informacją o przeciętnym poziomie oszczędności Polaków, można jednak uznać, że raczej nieliczni deponenti ponoszą duże ryzyko utraty środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach terminowych lokat oszczędnościowych (jeżeli w ogóle je ponoszą). Odsetek deponentów dysponujących bardzo dużymi aktywami finansowymi (powyżej 100 tys. zł) ulokowanymi na rachunkach bankowych jest bowiem w Polsce ciągle niewielki. Tylko ich zaś, o ile gromadzą środki w jednym banku, w istotnej części nie obejmują wspomniane gwarancje.

Ogólnie można zatem uznać, że lokaty terminowe, inaczej niż większość form inwestycji finansowych, w dużym stopniu zachowują zasadę ochrony (nominalnego) kapitału, będącą jedną z podstawowych zasad inwestowania.

Podsumowując, można powiedzieć, że oceniając atrakcyjność lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu jako formy oszczędzania, należy zwrócić uwagę w szczególności na cztery następujące kwestie:

- możliwość utraty środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku terminowych lokat oszczędnościowych z powodu bankructwa banku (w przypadku przeciętnego deponenta relatywnie niewielką),
- sankcje związane z zadysponowaniem środka mi zgromadzonymi na rachunku terminowych lokat oszczędnościowych przed upływem ich terminu wymagalności,
- wysokość uzyskiwanych odsetek, naliczanych zgodnie ze stopą oprocentowania lokaty terminowej w trybie określonym przez bank, i warunki, zgodnie z którymi może się ona zmienić,
- możliwość indywidualizacji (zwłaszcza cenowych) warunków otwierania lokat terminowych.

W praktyce jednym z podstawowych czynników obniżających atrakcyjność lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu jako formy oszczędzania jest możliwość dokonania przez bank niekorzystnej dla deponenta zmiany ich nominalnego oprocentowania. Zmiana ta zazwyczaj jest spowodowana zmianą warunków panujących na rynkach finansowych, czego wyrazem są wzrost lub spadek stóp procentowych ustalanych przez Radę Polityki Pieniężnej (RPP) i stóp procentowych rynku międzybankowego (stawek WIBOR/WIBID). Może jednak wynikać także z arbitralnych, ekonomicznie nieuzasadnionych decyzji banku, związanych z wykorzystaniem przez niego przewagi negocjacyjnej w relacjach z deponentami będącymi osobami fizycznymi. Należy przy tym zaznaczyć, że w praktyce nie zawsze można jednoznacznie określić, w jakim stopniu zmiana stopy oprocentowania określonej lokaty terminowej o zmiennym oprocentowaniu jest spowodowana zmianami sytuacji ekonomicznej w otoczeniu banku, a w jakim ma charakter merytorycznie nieuzasadniony.

Niezależnie od tego należy podkreślić, że możliwość niekorzystnej zmiany stopy oprocentowania jest, czy raczej powinna być, akceptowana przez każdego deponenta jako nieodłączna cecha bankowych lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu. Otwierając taką lokatę, deponent godzi się przecież – czasami nie w pełni świadomie – na dzielenie z bankiem ryzyka procentowego. Powinien się więc liczyć ze zmianą stopy jej oprocentowania, bezpośrednio spowodowaną zmianami warunków panujących na rynku finansowym i, jeżeli postępuje racjonalnie, uwzględnia taką możliwość. Jednocześnie jednak wierzy, że bank w swojej działalności kieruje się dobrymi obyczajami kupieckimi i odpowiedzialnością powierniczą, a w związku z tym nie zmieni tej stopy bez merytorycznego (ekonomicznego) uzasadnienia. Udziela więc bankowi swego rodzaju kredytu zaufania, nie zawsze zasłużonego.

4. Sposób formułowania klauzul zmienności oprocentowania jako czynnik wpływający na atrakcyjność lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu

Jak już wspomniano, banki zastrzegają sobie prawo do zmiany stopy oprocentowania lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu w okresie ich trwania. Czynią to, zamieszczając w regulaminach ich funkcjonowania postanowienia określające warunki i zasady zmiany tej stopy, czyli wspomniane klauzule zmienności oprocentowania.

Podstawowym celem wprowadzania klauzul zmienności oprocentowania jest zapewnienie sobie przez bank możliwości adaptacji umowy zawieranej z deponentem do zmiennych warunków rynkowych⁸. Jak podkreśla się w literaturze, znajduje to pełne uzasadnienie w oczywistych i niepodważalnych racjach ekonomicznych. Poziom oprocentowania lokat, tak jak kredytów, jest przecież funkcją wartości pieniądza na rynkach finansowych i podlega, zwłaszcza w dłuższym okresie, istotnym wahanom (Rutkowska 2002a, s. 192–193).

Wprowadzanie klauzul zmienności oprocentowania ma więc w szczególności uchronić bank przed wystąpieniem negatywnych następstw wspomnianego ryzyka procentowego. Postępowanie takie, zwłaszcza w kontekście dużej zmienności warunków panujących na rynkach finansowych, na których obecnie funkcjonują banki, jest w pełni zrozumiałe i z reguły nie jest kwestionowane. Klauzule zmienności oprocentowania nie są z zasady uznawane za tzw. niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385¹ Kodeksu cywilnego, tj. postanowienia umowy niezgodnione indywidualnie z konsumentem, kształtujące jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco na-

⁸ Podobne przesłanki leżą oczywiście u podstaw formułowania klauzul zmienności oprocentowania kredytów (por. Szpringer 2005b, s. 388).

ruszające jego interesy⁹. Nie znaczy to jednak, że niektóre z klauzul zmienności oprocentowania lokat terminowych funkcjonujące w obrocie gospodarczym nie noszą takich znamion.

Uznając wprowadzanie klauzul zmienności oprocentowania za uzasadnione, należy więc pamiętać, że wiąże się z tym określone niebezpieczeństwa. Bank może przecież formułować te klauzule w taki sposób, żeby chronić wyłącznie własne interesy ekonomiczne, całkowicie przerzucając na deponentów ryzyko procentowe, a sobie pozostawiając pełną swobodę kształtowania oprocentowania lokat terminowych. Może jednak formułować je inaczej, w mniejszym bądź większym stopniu uwzględniając interesy deponentów, zwłaszcza będących osobami fizycznymi, jako słabszej strony umowy rachunku. Zawsze powinien to jednak czynić zgodnie z przepisami – być może niedoskonałego – prawa, a jednocześnie tak, aby nie naruszyć zasad etyki działalności bankowej.

Obowiązek określenia warunków zmiany stopy oprocentowania lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu nakłada na banki ustawa z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe. Zgodnie z artykułem 52 ust. 2 ustawy umowa rachunku bankowego powinna określać – o ile strony zastrzegają oprocentowanie środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku – wysokość tego oprocentowania i tzw. przesłanki dopuszczalności jego zmiany przez bank, a także terminy wypłaty, postawienia do dyspozycji lub kapitalizacji należnych odsetek¹⁰. Przepis ten:

A. Wskazuje, że warunki (okoliczności, ustawowe „przesłanki dopuszczalności”) zmiany stopy oprocentowania lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu powinny zostać wskazane w umowie rachunku. Tymczasem banki najczęściej określają je w regulaminach istotnych dla funkcjonowania lokat terminowych. Jest to związane z tym, że – jak wspomniano – banki traktują te regulaminy jako integralną część umów zawieranych z posiadaczami rachunków (deponentami).

B. Bardzo ogólnikowo, wręcz lakonicznie mówi jednak o samym obowiązku określenia przez banki tych warunków, nie precyzując, w jaki sposób powinien on zostać spełniony. Banki (mimo istniejącego orzecznictwa oraz obecnie obowiązujących przepisów dotyczących ochrony konsumenta, zawartych w Kodeksie cywilnym) wykorzystują taki charakter tej regulacji, formułując klauzule zmienności oprocentowania.

Szczegółowe wnioski z analizy klauzul zmienności oprocentowania zamieszczonych w regulaminach określających zasady funkcjonowania lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu przedstawiono poniżej. W szczególności należy zauważyć, że w regulaminach:

A. Wskazuje się wiele przesłanek uprawniających bank do zmiany oprocentowania omawianych lokat, przy czym zastrzega się, że uprawnia go do tego wystąpienie nawet jednej z nich (rzadziej dwóch). W niektórych regulaminach wymienia się nawet 7 lub 8 tzw. parametrów rynku finansowego (lub nawet ich grup), których zmiany mogą być podstawą zmiany oprocentowania lokat terminowych. Należą do nich w szczególności:

- poziom (stopa) inflacji,
- ustalana przez RPP stopa oprocentowania kredytu redyskontowego udzielanego przez Narodowy Bank Polski (NBP),
- ustalana przez RPP stopa oprocentowania kredytu lombardowego udzielanego przez NBP,
- ustalana przez RPP stopa referencyjna, wyznaczająca minimalną rentowność 7-dniowych bonów pieniężnych, wykorzystywanych w operacjach otwartego rynku,
- ustalana przez RPP stopa rezerw obowiązkowych, wysokość ich oprocentowania i zasady odprowadzania,
- stopy rentowności bonów skarbowych i obligacji skarbowych emitowanych przez Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Finansów,
- stawki WIBOR określające oprocentowanie krótkoterminowych kredytów udzielanych na polskim rynku międzybankowym,
- stawki WIBID określające oprocentowanie krótkoterminowych lokat przyjmowanych na polskim rynku międzybankowym.

pozytywnie można ocenić jedynie sposób ich wyliczenia. W części przypadków nie ma ono charakteru przykładowego, lecz zamknięty (przynajmniej teoretycznie).

B. Czasami nie różnicuje się przesłanek uprawniających bank do zmiany oprocentowania omawianych lokat, w zależności od tego, czy zostały otwarte w złotych czy innej walucie. Oznacza to, że (teoretycznie) powodem zmiany stopy oprocentowania lokaty terminowej o zmiennym oprocentowaniu w złotych może być zmiana 3-miesięcznej stawki LIBOR (określającej oprocentowanie krótkoterminowych kredytów/pożyczek udzielanych na rynku międzybankowym w Londynie). To zaś często nie musi mieć racjonalnego uzasadnienia.

C. Dość lub bardzo ogólnikowo określa się niektóre przesłanki uprawniające bank do zmiany oprocentowania omawianych lokat. Przykładowo, w jednym z banków przyczyną zmniejszenia stopy oprocentowania lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu może być zmiana „ceny środków finansowych na krajowym rynku międzybankowym” (a więc wspomnianych stawek WIBOR/WIBID), a w innym zmiany „ceny środków pieniężnych”. Kolejny bank uzależnia obniżenie stopy oprocentowania tych lokat terminowych od zmiany bliżej niezdefiniowanego „wskaźnika kosztów finansowania działalności”.

⁹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny. Dz.U. z 1964 r. nr 16, poz. 93 z późn. zm.

¹⁰ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe. Dz.U. z 1997 r. nr 140, poz. 939 z późn. zm.

D. Dość lub bardzo ogólnikowo określa się niektóre parametry rynku finansowego, których zmiana uprawnia bank do zmiany oprocentowania omawianych lokat. Przykładowo, wiele banków zastrzega sobie w regulaminach możliwość zmiany stopy oprocentowania lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu w przypadku zmiany stawki WIBOR (lub stawki WIBID). W zasadzie jest to dość zrozumiałe. WIBOR odzwierciedla przecież koszt pozyskania środków pieniężnych na rynku międzybankowym i jest przy tym doskonałym barometrem panujących na nim nastrojów. Jednak stawek np. WIBOR jest kilka – w praktyce stosuje się m.in. WIBOR 3- i 6-miesięczny – a ich poziom zależy od okresu zapadalności kredytów udzielanych na rynku międzybankowym. Poza tym WIBOR może się zmieniać codziennie.

E. Wskazuje się przesłanki uprawniające bank do zmiany oprocentowania omawianych lokat i w praktyce w ogóle nie bierze się ich pod uwagę lub uwzględnia się w stopniu minimalnym, prowadząc politykę cenową na rynku depozytowo-kredytowym. Jedną z nich jest zmiana ustalonej przez RPP stopy oprocentowania kredytu redyskontowego udzielanego przez NBP. Spośród stóp procentowych ustalanych przez RPP podstawowe znaczenie dla działalności depozytowo-kredytowej banków komercyjnych funkcjonujących w Polsce ma stopa referencyjna. Od dłuższego czasu praktycznie nie korzystają one za to z kredytu redyskontowego. Mimo to zmiana stopy jego oprocentowania w większości regulaminów jest traktowana jako przesłanka uprawniająca bank do zmiany stopy oprocentowania lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu.

F. Nie określa się wielkości minimalnych zmian parametrów rynku finansowego lub dochodowości instrumentów finansowych, będących podstawą zmiany oprocentowania omawianych lokat i ich wzajemnych relacji. Teoretycznie więc powodem znacznej – zupełnie nieproporcjonalnej – obniżki stopy oprocentowania określonej lokaty terminowej o zmiennym oprocentowaniu może być spadek rentowności bonów skarbowych o 0,001 punktu procentowego.

G. Nie zastrzega się, że zmiany oprocentowania omawianych lokat mogą nastąpić wyłącznie zgodnie z kierunkiem zmian parametrów rynku finansowego lub dochodowości instrumentów finansowych będących tego podstawą. Oznacza to, że np. wyraźnemu wzrostowi wspomnianej stopy referencyjnej nie musi towarzyszyć nawet niewielki wzrost stopy oprocentowania lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu.

H. Nie zastrzega się, że oprocentowanie omawianych lokat o określonym terminie wymagalności może się zmienić tylko w przypadku zmiany dochodowości instrumentów finansowych o porównywalnym terminie wymagalności. Oznacza to, że (teoretycznie) powodem zmiany stopy oprocentowania długoterminowej (np. 10-letniej) lokaty o zmiennym oprocentowaniu może być zmiana rentowności bonów skarbowych z 5-tygo-

dniowym terminem wykupu, co nie zawsze musi mieć racjonalne uzasadnienie. Oczywiście taka sytuacja wiąże się w szczególności z uniwersalnym charakterem analizowanych regulaminów. Jak już wspomniano, ich postanowienia często stosuje się zarówno do rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych, jak i rachunków terminowych lokat oszczędnościowych prowadzonych dla osób fizycznych. W niektórych bankach uzależnia się od nich także decyzje o zmianach oprocentowania kredytu odnawialnego w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym. Uniwersalny – wydaje się, że nie do końca właściwy – charakter postanowień regulaminowych nie jest jednak wystarczającym uzasadnieniem takiego sposobu ich formułowania.

I. Zazwyczaj nie określa się przedziału czasowego (lub określa się go bardzo szeroko), w którym mogą nastąpić zmiany oprocentowania omawianych lokat spowodowane zaistnieniem przesłanek wskazanych przez bank. Przykładowo w jednym z banków zmiana stawek oprocentowania, spowodowana przesłankami określonymi w regulaminie może nastąpić „w ciągu 45 dni od ostatniego dnia miesiąca, w którym zaistniały te przesłanki”.

J. Pojawiają się (na szczęście bardzo rzadko) stwierdzenia niepoprawne merytorycznie. Przykładowo, w jednym z banków zmiana stopy oprocentowania lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu może być następstwem zmiany poziomu rezerw obowiązkowych, „ustalanych przez Prezesa NBP”. W rzeczywistości, zgodnie z ustawą z 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim stopy rezerwy obowiązkowej banków i wysokość jej oprocentowania ustala Rada Polityki Pieniężnej, a zasady i tryb jej naliczania oraz utrzymywania Zarząd NBP, tj. organy NBP inne niż Prezes NBP¹¹.

K. Zmiany oprocentowania omawianych lokat, co niezmiernie istotne, traktuje się jako jednostronne uprawnienie, a nie zobowiązanie banku do określonych zachowań na rynku depozytowym. Wyrazem tego są pojawiające się w regulaminach sformułowania, takie jak: „bank zastrzega sobie prawo”, „bank jest uprawniony”. Można przypuszczać, że sankcjonują one nierówność stron umów rachunku bankowego zawieranych przez banki z osobami fizycznymi¹².

Wszystko to w zasadzie uniemożliwia deponentom prognozowanie kierunku i skali zmian wysokości oprocentowania lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu. Bankom pozwala natomiast na praktycznie w pełni swobodne kształtowanie jego poziomu.

Powyższe negatywne obserwacje sposobu formułowania klauzul zmienności oprocentowania zamieszczonych w regulaminach określających zasady funkcjonowania lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu

¹¹ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim. Dz.U. z 1997 r. nr 140, poz. 938 z późn. zm. (art. 12, art. 40).

¹² Już w 2003 r. problem ten był podnoszony przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową (IBnGR 2003, s. 29–30).

nie dotyczą oczywiście wszystkich banków, ale niestety sporej ich części. Przykładowo:

- na 18 przeanalizowanych regulaminów tylko w 4 określono wielkość minimalnych zmian parametrów rynkowych, będących podstawą zmiany stopy oprocentowania lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu;

- na 11 regulaminów wprost wymieniających zmianę „stawki WIBOR/WIBID” jako podstawę zmiany stopy oprocentowania lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu tylko w 5 uściślono, o którą stawkę chodzi.

Znamienne jest także, że na wszystkie przeanalizowane regulaminy tylko w jednym bank deklaruje, że wprowadzając zmiany stopy oprocentowania lokat terminowych będzie się kierował „zasadami należyłości i dobrych obyczajów kupieckich”. Pokazuje to, że banki, nawet jeśli widzą problem ustalania i zmiany oprocentowania lokat terminowych, to wyłącznie w kontekście prawnym. Pozwala zaś przypuszczać, że nie dostrzegają moralno-etycznego wymiaru tego zagadnienia. Kwestie te warto poddać szerszej ocenie.

Oceniając przeanalizowane klauzule zmienności oprocentowania, należy stwierdzić, że w większości przypadków nie można jednoznacznie uznać, że bezpośrednio naruszają one ogólnikowy przepis zawarty w art. 52 ust. 2 ustawy Prawo bankowe. Formułując taki wniosek, należy jednak podkreślić, że podobne do powyższych praktyki banków w zakresie konstruowania przepisów określających zasady zmian oprocentowania były już, i to niejednokrotnie, kwestionowane zarówno przez Sąd Najwyższy, jak i Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK) oraz Rzecznika Praw Obywatelskich.

Ogólnie można powiedzieć, że zgodnie z postulowanymi w orzecznictwie rozwiązaniami zazwyczaj uznaje się, iż zastrzeżenie w umowie uprawnienia banku do zmiany oprocentowania „wymaga dla swej skuteczności określenia konkretnych okoliczności, od jakich zmiana ta jest uzależniona”¹³. Wskazuje się przy tym, że okoliczności te w miarę możliwości powinny być określone w taki sposób, aby w przyszłości można było ocenić, czy:

- rzeczywiście wystąpiły i czy w związku z tym zmiana oprocentowania lokat lub kredytów przez bank jest obiektywnie usprawiedliwiona,

- skala dokonanych przez bank zmian oprocentowania lokat lub kredytów odpowiada skali zmian tych okoliczności¹⁴.

Akceptując takie podejście, należałoby uznać, że wiele z przeanalizowanych klauzul zmienności oprocentowania przynajmniej w części nie spełnia przedstawionych warunków, zwłaszcza drugiego.

Nawet jednak przyjmując, że przeanalizowane klauzule literalnie nie naruszają przepisu zawartego w art. 52 ust. 2 ustawy Prawo bankowe, z pewnością można je uznać za niezgodne z duchem prawa. Nie uwzględniają bowiem podstawowego celu i funkcji regulacji stworzonej przez ustawodawcę. W jego zamyśle wspomniany przepis miał przecież zapewnić lepszą ochronę ekonomicznych interesów deponentów przed nieuzasadnionymi zmianami oprocentowania m.in. lokat terminowych. Tymczasem banki, kształtując klauzule zmienności oprocentowania tak, jak to pokazano, celowo wypaczają intencje ustawodawcy. W takiej sytuacji, jak to idealnie ujmuje W. Szpringer, „spełnienie nakazu ustawy, by regulamin i umowa określały przesłanki zmian zmiennej stopy, jest czysto formalne, gdyż i tak nie daje szansy klientom na podważanie prawidłowości dokonywanych zmian” (Szpringer 2005a, s. 130).

Pewne wątpliwości budzi też zgodność niektórych z przeanalizowanych klauzul zmienności oprocentowania z obecnie obowiązującymi, wspomnianymi już przepisami Kodeksu cywilnego w zakresie ochrony konsumenta¹⁵. Chodzi tu zwłaszcza o klauzule najbardziej ogólne, w tym ocenione jako mogące sankcjonować nierówność stron umowy rachunku bankowego¹⁶.

Po pierwsze, trudno uznać, że klauzule te są sformułowane jednoznacznie, czyli spełniają tzw. zasadę transparentności, którą wprowadza art. 385 ust. 2 Kodeksu cywilnego. M. Olczyk pisze, że funkcjonujące obecnie w praktyce bankowej klauzule zmienności oprocentowania powinny być „w przeważającej części uznane za nietransparentne” (Olczyk 2001, s. 75). Jeżeli tak jest (a do takiego wniosku w wielu przypadkach skłania również przeprowadzona analiza), to zgodnie z przywołanym przepisem Kodeksu cywilnego powinny być interpretowane na korzyść konsumenta.

Po drugie, jest kwestią dyskusyjną, czy klauzul tych nie należałoby uznać za niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385¹ Kodeksu cywilnego. Co może za tym przemawiać?

Jak już wspomniano, ustawodawca uzależnia uznanie nieuzgodnionego indywidualnie z konsumentem postanowienia umowy za niedozwoloną klauzulę umowną od tego, czy kształtuje ono jego prawa i obowiązki sprzecznie z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Oba te warunki w przypadku przynajmniej niektórych z przeanalizowanych klauzul zmienności oprocentowania – zamieszczonych w regulaminach, a więc niewątpliwie nieuzgodnionych indywidualnie

¹³ Uchwała Sądu Najwyższego z 6 marca 1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992, nr 6, poz. 90; uchwała Sądu Najwyższego z 19 maja 1992 r., III CZP 50/92 OSP 1993, z. 6, poz. 119. Podaję za: Rogoń (2005, s. 442–443).

¹⁴ Podstawę do takiej interpretacji stwarza decyzja Prezesa UOKiK nr RWA-9/99 z 28 lipca 1999 r. Podaję za: Rutkowska (2002, s. 193).

¹⁵ Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny. Dz.U. z 1964 r. nr 16, poz. 93 z późn. zm. Analizowane kwestie zostały szczegółowo uregulowane w zmieniającej Kodeks cywilny ustawie z 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. z 2000 r. nr 22, poz. 271).

¹⁶ W tym kontekście pojawia się jeszcze jeden problem istotny z punktu widzenia analizowanego zagadnienia: czy zmiana oprocentowania stanowi zmianę (wymaga zmiany) umowy rachunku, czy nie stanowi (nie wymaga), jak uznaje większość banków. Opinie na ten temat są jednak podzielone. Zob. np. Mazur (2007, s. 127), Tollak (2000, s. 151).

z deponentem – mogły, choć nie musiały zostać naruszone. Czy bowiem, przykładowo, uzależnienie zmiany stopy oprocentowania lokaty terminowej o zmiennym oprocentowaniu od zmiany „ceny [bliżej nieokreślonych – dopisek autora] środków pieniężnych” nie jest niezgodne z dobrymi obyczajami, a zarazem nie narusza interesów konsumentów? Czy jednak narusza je rażąco? Gdyby odpowiedź była twierdząca, to klauzula ta jako nietransparentna mogłaby zostać uznana za niewiążącą deponenta.

Formułując takie przypuszczenia, należy jednak zaznaczyć, że pojęcia „sprzeczności z dobrymi obyczajami” oraz „rażącego naruszenia interesów konsumenta” są pojęciami nieostryimi, ocennymi. Jak podkreśla się w literaturze, szczególnie trudne jest ściśle rozróżnienie „rażącego” i „zwykłego” naruszenia interesów konsumenta (Rutkowska 2002b, s. 67). W tym przypadku jest to zaś niezmiernie ważne.

Wydaje się więc, że wydawanie na tej podstawie jednoznacznej opinii o zgodności bądź niezgodności z prawem cywilnym przeanalizowanych klauzul zmienności oprocentowania mogłoby być nie w pełni uprawnione¹⁷. Dalej idące wnioski można za to wyciągnąć, oceniając omawiane klauzule wyłącznie w kategoriach etycznych.

Etyczne ramy działalności bankowej w Polsce są wyznaczone przez tzw. *Zasady Dobrej Praktyki Bankowej* przyjęte przez Związek Banków Polskich, tj. samorządową organizację skupiającą m.in. wszystkie banki komercyjne mające siedzibę w Polsce. Należy więc uznać, że *Zasady* obowiązują każdy z tych banków i powinny być przez nie przestrzegane.

W *Zasadach* czytamy m.in. (ZBP 2007):

- „Banki, uznając, iż są instytucjami zaufania publicznego, w swojej działalności kierują się przepisami prawa, uchwałami samorządu bankowego, normami przewidzianymi w *Zasadach* oraz dobrymi zwyczajami kupieckimi, z uwzględnieniem zasad: profesjonalizmu, rzetelności, rzeczowości, staranności i najlepszej wiedzy”, a także:

- „Zasady działania banku w stosunkach z klientami, informacje o świadczonych usługach, a także umowy, dokumenty bankowe i pisma kierowane do klientów powinny być formułowane w sposób precyzyjny i zrozumiały” oraz:

- „Banki, informując o rodzajach i warunkach świadczonych usług, powinny zapewnić klientowi pełną i rzetelną informację, w tym o możliwościach uzyskania dodatkowych korzyści oraz kosztach i ryzykach związanych z poszczególnymi oferowanymi

usługami, umożliwiając klientowi dokonanie właściwego wyboru”¹⁸.

Czy analizując klauzule zmienności oprocentowania zamieszczone w regulaminach określających zasady funkcjonowania lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu, można uznać, że sposób ich formułowania jest oznaką stosowania się do zaprezentowanych zasad dobrej praktyki? Wydaje się, że nie.

- Po pierwsze, trudno przyjąć, że omawiane klauzule są formułowane z zachowaniem zasady (najwyższej) staranności (rozumianej jako dokładność), „w sposób precyzyjny i zrozumiały”. Jak wyżej wykazano, są one pełne ogólników i stwierdzeń mało precyzyjnych. Tym samym można uznać, że formułując je, banki łamią jedną z powszechnie obowiązujących zasad biznesu, która nakazuje precyzyjnie informować każdego kontrahenta o cenowych warunkach transakcji i możliwości ich zmiany. Jest to istotne zwłaszcza dlatego, że lokaty terminowe są, jak już wspomniano, produktami o konsumpcji rozłożonej w czasie. W związku z tym każdy deponent potrzebuje pewnego rodzaju gwarancji, że w przyszłości dochodowość lokaty terminowej nie ulegnie znacznym, ale ekonomicznie nieuzasadnionym zmianom.

- Po drugie, trudno przyjąć, że klauzule te formułowane są z zachowaniem zasady rzeczowości (rozumianej jako obiektywizm). Przeciwnie, jak wyżej wykazano, są one formułowane zgodnie z zasadą asymetrii na korzyść banku. Powinno zaś być odwrotnie. Osoby fizyczne są przecież, jak wspomniano, z definicji słabszą stroną umów zawieranych z bankiem, będącym profesjonalnym przedsiębiorcą.

- Po trzecie, trudno uznać, że klauzule te formułowane są tak, aby umożliwić deponentom „dokonanie właściwego wyboru” z szerokiej rynkowej oferty lokat terminowych. Przeciwnie, sposób ich formułowania przez banki utrudnia deponentom przeprowadzenie kalkulacji ekonomicznych niezbędnych do podjęcia racjonalnej decyzji w zakresie lokowania wygosparowanych nadwyżek finansowych. Tym samym może im uniemożliwić osiągnięcie oczekiwanej stopy zwrotu z inwestycji przy zachowaniu akceptowanego poziomu ryzyka, przyczyniając się do wystąpienia kosztów utraconych możliwości.

Problem ten potęguje to, że deponenci czasami nie są nawet świadomi istnienia tego rodzaju niekorzystnych dla nich postanowień w regulaminach bankowych (lub umowach rachunku bankowego). Tymczasem, jak pokazuje dokonana analiza, pojawiają się one bardzo często i można się obawiać, że nie tylko w regulaminach określających zasady funkcjonowania lokat terminowych. Przypuszczenie to przynajmniej częściowo potwierdza dokonana przez autora ponad

¹⁷ W tym kontekście warto przypomnieć, że Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta, kontrolując w 2003 r. wzorce umowne stosowane na rynku bankowości detalicznej, nie uznał żadnego z analogicznych do przeanalizowanych postanowień określających warunki zmian oprocentowania rachunków bankowych za niedozwoloną klauzulę umowną. Wnioski z tego badania można znaleźć w: UOKiK (2003). Na tle wspomnianej wcześniejszej decyzji Prezesa UOKiK wyniki tej kontroli wydają się dyskusyjne.

¹⁸ Wykorzystując w artykule postanowienia *Zasad Dobrej Praktyki Bankowej* do oceny praktyk stosowanych przez banki w odniesieniu do lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu, należy zastrzec, że trzecie z nich zgodnie z intencją autorów ma się odnosić do reklamy produktów bankowych.

rok wcześniej analiza regulaminów określających warunki wydawania i zasady używania kart kredytowych (Kowalczyk 2006, s. 48–50). Występują w nich praktycznie identyczne postanowienia dotyczące zasad kształtowania oprocentowania kredytów związanych z funkcjonowaniem kart kredytowych. Świadczy to niestety o tym, że banki przyjmują ten sam niewłaściwy sposób (styl) określania warunków realizacji zarówno operacji kredytowych, jak i operacji depozytowych. Nie satysfakcjonuje stwierdzenie, że mimo podejmowanych prób banki „nie są w stanie w żaden sposób znaleźć formuły zastrzeżenia, która równocześnie broniłaby w pełni interesy klienta i zapewniała bankom niezbędne minimum elastyczności działania”¹⁹. Wydaje się, że pole do takiego kompromisu istnieje, co zresztą potwierdzają niektóre z przeanalizowanych regulaminów. Dowodzi tego również sytuacja panująca obecnie na silnie konkurencyjnym rynku zabezpieczonych hipotecznie kredytów mieszkaniowych w Polsce.

Jeszcze do niedawna zmiany oprocentowania kredytów mieszkaniowych w złotych w niektórych bankach dokonywane były na podstawie autonomicznych, nie zawsze merytorycznie uzasadnionych decyzji ich zarządów. Dziś w dużej części banków decyzje w tym zakresie zapadają w ścisłym związku ze zmianą wskazanego w umowie (rzadziej regulaminie), zazwyczaj jednego, wskaźnika rynkowego (wybranej stawki WIBOR)²⁰. Postanowienia dotyczące modyfikacji oprocentowania kredytów mieszkaniowych są przy tym formułowane dość precyzyjnie, a każdym razie precyzyjniej niż postanowienia dotyczące zmiany oprocentowania lokat terminowych.

W tym miejscu wypada zaznaczyć, że wątpliwości powinno wzbudzić już samo „przerzucanie” klauzul zmienności oprocentowania z umów rachunku bankowego do powiązanych z nimi regulaminów, z którymi deponenti zapoznają się znacznie rzadziej. Postanowienia te zawierają przecież informacje niewłaściste z punktu widzenia przeciętnego deponenta. Czy takie postępowanie dowodzi zatem, że banki chcą przekazać potencjalnym deponentom pełną informację o oferowanym produkcie? Na to pytanie również trudno odpowiedzieć pozytywnie.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, można z pewnością stwierdzić, że to, w jaki sposób banki formułują klauzule zmienności oprocentowania w regulaminach określających zasady funkcjonowania lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu:

– jeśli nawet (w części przypadków) pozostaje zgodne z literą prawa, to z pewnością nie jest zgodne z jego duchem i nie licuje z etyką banków jako instytucji zaufania publicznego,

– przyczynia się przede wszystkim do ochrony ich interesów, a nie interesów deponentów będących osobami fizycznymi.

Wpływa to na ograniczenie atrakcyjności lokat terminowych jako formy lokowania środków pieniężnych. Nie gwarantuje bowiem, że:

– bank bez ekonomicznego uzasadnienia nie zmieni stopy oprocentowania lokaty terminowej o zmiennym oprocentowaniu w okresie jej trwania i jednocześnie

– zmieni ją, jeśli wystąpią przesłanki, stosownie do ich skali, zachowując przy tym (postulowaną w literaturze i z pewnością pożądaną) zasadę asymetrii na korzyść deponentów.

Należy jednak zastrzec, że taki charakter przeanalizowanych klauzul zmienności oprocentowania nie musi zawsze, automatycznie działać na niekorzyść deponentów. Teoretycznie może dawać bankom możliwość elastyczniejszego, bardziej proklienckiego reagowania na zmiany warunków panujących na rynku finansowym.

Trudno także obronić tezę, że banki obecnie gminnie wykorzystują zastrzeżone sobie w regulaminach prawo do manipulowania stopą oprocentowania lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu, rażąco naruszając przy tym interesy deponentów. Jednak zawarte w tych regulaminach sformułowania zawsze pozostawiają bankom taką możliwość, z której w przeszłości, zwłaszcza w szczególnych okolicznościach, korzystały. Świadczy o tym np. sytuacja na rynku tzw. lokat antypodatkowych, którą warto w tym miejscu przypomnieć.

W końcu 2001 r. w okresie poprzedzającym wejście w życie nowelizacji ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych²¹ wprowadzającej podatek od dochodów kapitałowych (tzw. podatek Belki), banki zaoferowały klientom indywidualnym stosunkowo wysoko oprocentowane długoterminowe lokaty, zwane lokatami antypodatkowymi. Były to 5-, 10-letnie lokaty o oprocentowaniu stałym w poszczególnych 1-, 3-miesięcznych okresach odsetkowych. Miały one być najlepszym sposobem na uniknięcie opodatkowania osiągniętych zysków, a jednocześnie atrakcyjną formą długoterminowego lokowania środków. Tymczasem praktycznie bezpośrednio po wejściu w życie wspomnianej nowelizacji niektóre banki rozpoczęły obniżki oprocentowania lokat antypodatkowych, istotnie zmniejszając ich atrakcyjność z punktu widzenia deponentów.

Według szacunków dziennikarzy „Rzeczpospolitej” (zob. tabela 3) oprocentowanie części lokat antypodatkowych (9 z 14 analizowanych) w latach 2001–2003 spadło bardziej niż oprocentowanie lokat terminowych o krótszych terminach wymagalności oferowanych na zasadach ogólnych. W konsekwencji w niektórych przy

¹⁹ Działania takie na przykładzie jednego z banków opisuje cytowana w tym miejscu Korenik (2003, s. 231).

²⁰ Wynika tak z informacji podawanych przez analityków rynku bankowego. Zob. Macierzyński, Radomski (2007).

²¹ Ustawa z dnia 21 listopada 2001 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne. Dz.U. z 2001 r. nr 134, poz. 1509.

Tabela 3. Zestawienie zmian oprocentowania lokat antypodatkowych i standardowych lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu w okresie 15 listopada 2001 – 7 marca 2003 r.

Bank	Standardowa lokata terminowa o zmiennym oprocentowaniu (12-miesięczna)		Lokata antypodatkowa (na najdłuższy możliwy termin)	
	oprocentowanie 7.03.2003	spadek w pkt proc.	spadek w pkt proc.	oprocentowanie 7.03.2003
Bank nr 1	3,45	4,55	6,30	3,60
Bank nr 2	3,75	6,35	5,95	3,25
Bank nr 3	4,10	5,40	8,15	3,60
Bank nr 4	3,65	5,45	6,47	4,00
Bank nr 5	4,10	5,40	6,65	4,65
Bank nr 6	3,50	6,05	6,54	4,46
Bank nr 7	4,25	6,25	7,25	4,00
Bank nr 8	4,50	7,20	6,18	5,12
Bank nr 9	4,80	6,25	6,25	4,80
Bank nr 10	5,30	5,70	6,30	5,20
Bank nr 11	5,20	6,80	6,20	5,80
Bank nr 12	3,65	5,85	7,35	5,15
Bank nr 13	4,55	6,55	6,75	4,75
Bank nr 14	5,05	5,50	5,25	6,75

Uwaga: w zestawieniu uwzględniono banki, których regulaminy były przedmiotem analizy we wcześniejszej części artykułu.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z: Blajer (2003a).

padkach stało się niższe od oprocentowania tych ostatnich²². Co więcej, ogólna redukcja oprocentowania 3 lokat antypodatkowych była większa niż skumulowane obniżki stopy referencyjnej ustalonej przez RPP (w analizowanym okresie RPP obniżyła stopę referencyjną 11 razy: z 13% do 6,25%, czyli o 6,75 pkt proc. (NBP 2007b)).

Analiza decyzji banków dotyczących oprocentowania lokat antypodatkowych nasuwa przypuszczenie, że miało ono być jedynie „wabikiem”, przyciągającym osoby fizyczne poszukujące najkorzystniejszej długoterminowej formy lokowania środków pieniężnych w przededniu gruntownej zmiany przepisów podatkowych. Banki zaś, przynajmniej niektóre, od początku nie zamierzały dotrzymać obietnicy złożonej posiadaczom lokat antypodatkowych, skuszonym wizją nieopodatkowanych, teoretycznie pewnych zysków. Zachowanie takie jest charakterystyczne dla tzw. marketingu transakcyjnego, a stoi w sprzeczności z marketingiem partnerskim. Trudno więc uznać, że zmierza do zbudowania dobrej, trwałej relacji z klientem, opartej na obopólnych korzyściach.

Wydaje się też, że zmniejszając atrakcyjność lokat antypodatkowych – w części przypadków z pewnością bez wystarczającego ekonomicznego uzasadnienia – banki łamały niepisaną, ale nieodzowną w każdym biznesie zasadę lojalności wobec kontrahenta. Wykorzystywały przy tym to, że deponenci *de facto* nie mogli zerwać lokat antypodatkowych. Czyniąc to, musieli by bowiem, zgodnie z przepisami znowelizowanej ustawy

o podatku dochodowym od osób fizycznych, zapłacić podatek od całości osiągniętych zysków.

Zaprezentowany przypadek nie jest zresztą odosobniony. W publikacjach prasowych z lat 2000–2004 bardzo często zwracano uwagę, że banki w swoich decyzjach cenowych na detalicznym rynku depozytowo-kredytowym tylko w pewnym stopniu, a przy tym często z opóźnieniem uwzględniają zmiany stóp procentowych dokonywane przez Radę Polityki Pieniężnej. Podkreślano przy tym, że postępując w ten sposób, zawsze „dbają o swój interes kosztem klienta” (Słojewska 2001; podobnie: Blajer 2002; Myczkowska 2004). Podobne opinie wyrażali też niektórzy przedstawiciele świata nauki, np. Z. Dobosiewicz (2003, s. 161) czy W. Szpringer (2002, s. 179).

Dziś możliwości osiągnięcia przez banki nieuzasadnionych korzyści ekonomicznych w wyniku prowadzenia takiej polityki cenowej są mniejsze niż jeszcze 3–4 lata temu. Wiąże się to w szczególności z:

- zmniejszeniem się skali wahań rynkowych stóp procentowych,
- wyraźnym ogólnym wzrostem popytu banków na pieniądź (wynikającym ze stopniowego wykształcania się w Polsce tzw. kultury życia na kredyt, a w szczególności z boomu na rynku kredytów mieszkaniowych, któremu towarzyszy doskonała koniunktura),
- zmianami w preferencjach konsumentów w zakresie form oszczędzania i inwestowania, w szczególności ze wzrostem ich skłonności do inwestowania środków pieniężnych w jednostki funduszy inwestycyjnych,
- zmniejszeniem się strukturalnej nadpłynności systemu bankowego w Polsce.

²² Szerzej zmiany te opisuje Blajer (2003a; 2004).

Można zatem powiedzieć, że przed merytorycznie nieuzasadnionymi zmianami oprocentowania lokat terminowych powstrzymują obecnie banki, przynajmniej niektóre:

- zaostrażająca się konkurencja na detalicznym rynku bankowym, w niektórych jego segmentach bardzo intensywna, zwłaszcza na wspomnianym rynku zabezpieczonych hipotecznie kredytów mieszkaniowych,

- wyraźnie silniejsza niż jeszcze kilka lat temu pozycja przetargowa deponentów (związana m.in. z zaostrażającą się konkurencją),

- rosnąca obawa przed utratą dobrego wizerunku, który staje się jednym z ważniejszych niematerialnych aktywów banków.

5. Zalecenia dla posiadaczy lokat terminowych o zmiennym oprocentowaniu w kontekście istniejących klauzul zmienności oprocentowania

Zmiany rynkowych warunków funkcjonowania banków nie spowodowały jednak, że całkowicie zanikły możliwości manipulowania oprocentowaniem lokat terminowych w sposób naruszający interesy deponentów. W tym kontekście warto się zastanowić, jaki sposób postępowania obecnie zalecić deponentom chcącym w pełni chronić swoje ekonomiczne interesy na rynku depozytowym. Wydaje się, że ich działania powinny w szczególności polegać na dokładnym zapoznaniu się z informacjami nt. warunków prowadzenia rachunków terminowych lokat oszczędnościowych i analizie dotychczasowego postępowania banków na rynku depo-

zytowym. Pozyskane przez deponentów informacje mogą (i powinny) pochodzić zarówno ze źródeł zależnych od banku (tj. w szczególności rzadko analizowanych regulaminów), jak i niezależnych od banku, o charakterze formalnym (jak np. rankingi lokat terminowych publikowane przez fachową prasę) i nieformalnym. Te drugie powinny przy tym pozwalać na pewną weryfikację wiarygodności, rzetelności i kompletności informacji uzyskanych w banku oraz skonfrontowanie ich z praktyką rynkową.

Deponentom należałoby jednocześnie sugerować:

A. Korzystanie z produktów oszczędnościowo-inwestycyjnych innych niż lokaty terminowe o zmiennym oprocentowaniu, o podobnej dochodowości i porównywalnym ryzyku, zapewniających wyższą płynność. Chodzi tu zwłaszcza o tzw. konta oszczędnościowe, tworzone na bazie rachunków oszczędnościowych. Obecnie są one w ofercie dużej części głównych krajowych banków komercyjnych prowadzących działalność detaliczną.

B. Podejmowanie współpracy wyłącznie z bankami o doskonałej rynkowej reputacji i kontynuowanie współpracy ze sprawdzonymi bankami, które wykazały się odpowiedzialnością powierniczą, uczciwością i rzetelnością. Lokaty terminowe są przecież tzw. produktami (dobrami) zaufania.

Jednocześnie należy mieć nadzieję na dalszy rozwój konkurencji na detalicznym rynku bankowym w Polsce. Praktyka (*vide* sytuacja na rynku zabezpieczonych hipotecznie kredytów mieszkaniowych) pokazuje bowiem, że to właśnie konkurencja – a nie możliwe do obejścia przepisy prawa – jest faktycznym gwarantem ekonomicznych interesów konsumentów.

Bibliografia

- Adamski G. (2006), *Optymizm uzasadniony wynikami*, „Bank”, nr 5, dodatek 50 największych banków w Polsce.
- Bank BPH SA (2007), *Regulamin rachunków oszczędnościowych a'vista i terminowych*, Warszawa.
- Bank Gospodarki Żywnościowej SA (2007), *Regulamin prowadzenia rachunków bankowych, wydawania kart płatniczych Maestro/ Maestro dla młodzieży, korzystania z systemów bankowości telefonicznej i internetowej oraz udzielania kredytu odnawialnego dla posiadaczy Integrum*, Warszawa.
- Bank Handlowy w Warszawie SA (2007), *Regulamin Rachunków Bankowych „Konto Osobiste Citibank”*, Warszawa.
- Bank Millennium SA (b.d.w.), *Regulamin ogólny otwierania i prowadzenia rachunków bankowych dla osób fizycznych w Banku Millennium Spółka Akcyjna*, Warszawa.
- Bank Polska Kasa Opieki SA (2006), *Ogólne warunki otwierania i prowadzenia przez Bank Polska Kasa Opieki S.A. rachunków wkładów oszczędnościowych*, Warszawa.
- Bank Ochrony Środowiska SA (b.d.w.), *Ogólne warunki otwierania i prowadzenia rachunków oszczędnościowych i oszczędnościowo-rozliczeniowych dla osób fizycznych*, Warszawa.
- Bank Zachodni WBK SA (2006), *Regulamin kont dla ludności*, Wrocław.
- Blajer P. (2002), *Według własnego uznania*, „Rzeczpospolita”, 16 maja.
- Blajer P. (2003a), *Nabici w lokatę*, „Rzeczpospolita”, 3 marca.
- Blajer P. (2003b), *Kosztowne rozstanie*, „Rzeczpospolita”, 5 czerwca.
- Blajer P. (2004), *Więcej zabierają niż wypłacają*, „Rzeczpospolita”, 15 kwietnia.
- CBOS (2007), *Zasoby materialne Polaków i sposoby radzenia sobie z trudnościami finansowymi. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa.
- Deutsche Bank PBC SA (b.d.w.), *Regulamin otwierania i prowadzenia bankowych rachunków oszczędnościowych dla osób fizycznych*, Warszawa.
- Dobosiewicz Z. (2003), *Bankowość*, PWE, Warszawa.
- Dominet Bank SA (2005), *Regulamin lokat terminowych w Dominet Banku S.A.*, Warszawa.
- Euro Bank SA (2007), *Regulamin Konta dla osób fizycznych w Euro Banku S.A.*, Warszawa.
- Getin Bank SA (2006), *Regulamin lokat terminowych złotych dla osób fizycznych w GETIN Banku S.A.*, Warszawa.
- IBnGR (2003), *Zagrożenia dla konsumentów na rynku bankowości detalicznej w Polsce*, Raport opracowany na zlecenie UOKiK, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk.
- Idzik M. (2006), *Polacy wobec oszczędzania – opinie, zachowania rynkowe, preferencje*, 24 marca, Pentor Research International http://www3.ing.pl/1/_itemserver/ing_NN/Dziennikarska.Akademia.Ubezpieczeniowa.Pentor.pdf
- ING Bank Śląski SA (2002), *Ogólne warunki otwierania i prowadzenia przez ING Bank Śląski S.A. rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych, oszczędnościowych oraz lokat terminowych dla osób fizycznych*, Warszawa.
- Kisiel M. (2005), *Lokaty bankowe – jak wybrać coś dla siebie?* <http://www.bankier.pl>
- Korenik D. (2003), *Oszczędzanie indywidualne w Polsce. Produkty różnych pośredników i ich atrakcyjność*, Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu.
- Kowalczyk A. (2006), *Wybrane aspekty kształtowania oprocentowania kredytów związanych z funkcjonowaniem kart kredytowych na rynku bankowym w Polsce*, „Bank i Kredyt”, nr 4, s. 41–59.
- Kredyt Bank SA (2007), *Regulamin rachunków bankowych dla klientów indywidualnych w Kredyt Banku S.A.*, Warszawa.
- Lukas Bank SA (2005), *Regulamin konta dla osób fizycznych w LUKAS Banku*, Wrocław.
- Macierzyński M., Radomski Ł. (2007), *Podwyżki oprocentowania kredytu, a obietnica marki*, http://hydepark.prnews.pl/index.php/podwyzki_oprocentowania_kredytu_a_obietnica_marki,display,26269
- Multibank (2004), *Warunki otwierania i prowadzenia rachunków oszczędnościowych lokat terminowych w MultiBanku*, Warszawa.
- Myczkowska A. (2004), *We własnym interesie*, „Rzeczpospolita”, 15 września.
- Mazur L. (2007), *Umowa rachunku bankowego. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa.
- NBP (2007a), *Należności i zobowiązania monetarnych instytucji finansowych*, <http://www.nbp.pl>.
- NBP (2007b), *Podstawowe stopy procentowe NBP w latach 1989–2007*, http://www.nbp.pl/Dzienne/Stopy_procent.html
- Nordea Bank Polska SA (2006), *Ogólne warunki prowadzenia rachunków bankowych klientów indywidualnych*, Gdynia.
- Olczyk M. (2001), *Zmiana treści umowy w czasie trwania stosunku umownego między bankiem a jego klientem na przykładzie zmiany stóp oprocentowania. Część II*, „Prawo Bankowe”, nr 2, s. 67–76.
- Pawlikowski A. (2005), *Polski system gwarantowania depozytów na tle rozwiązań zastosowanych w innych państwach UE*, „Materiały i Studia”, nr 193, NBP, Warszawa.

- Raiffeisen Bank Polska SA (2005), *Regulamin otwierania i prowadzenia przez Raiffeisen Bank Polska S.A. lokat terminowych w złotych dla klientów indywidualnych*, Warszawa.
- Rajczyk M. (1997), *Podstawy bankowości komercyjnej. Część 2. Produkty bankowe i obsługa klientów*, Fundacja Banku Śląskiego, Bielsko-Biała.
- Rogoń D. (2005), *Rozdział 3. Rachunki bankowe*, w: F. Zoll (red.), *Prawo bankowe. Komentarz. Tom I*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków.
- Rutkowska E. (2002a), *Bankowe wzorce umowne*. Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz–Wrocław.
- Rutkowska E. (2002b), *Niedozwolone klauzule umowne w bankowym obrocie konsumenckim*. „Prawo bankowe” nr 7–8, s. 66–76.
- Słojewska A. (2001), *Oszczędzający płacą za złych kredytobiorców*. „Rzeczpospolita”, 14 grudnia.
- Szpringer W. (2002), *E-commerce e-banking. Wyzwania globalizacji*, Difin, Warszawa.
- Szpringer W. (2005a), *Kredyt konsumencki i upadłość konsumencka na rynku usług finansowych UE*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa.
- Szpringer W. (2005b), *Ogólne warunki umów bankowych – platforma współpracy w interesie klientów*, w: G. Rytelewska (red.), *Bankowość detaliczna. Potrzeby, szanse i zagrożenia*, PWE, Warszawa.
- Tollik R. (2000), *Czy w świetle art. 385³ pkt 20 kodeksu cywilnego w brzmieniu ustalonym przez ustawę z 2 marca 2000 r. (Dz.U. nr 22, poz. 271) zastrzeżenie zmiennej stopy oprocentowania jest niedozwoloną klauzulą umowną?* „Prawo Bankowe”, nr 7–8, s. 149–152.
- UOKiK (2003), *Usługi bankowe w aspekcie ochrony praw konsumentów. Raport z kontroli wzorców umownych uznanych za niedozwolone*, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Warszawa.
- Volkswagen Bank Polska SA (b.d.w.), *Regulamin prowadzenia rachunków bankowych Volkswagen Bank Polska S.A.*, Warszawa.
- ZBP (2007), *Zasady Dobrej Praktyki Bankowej*, Związek Banków Polskich,
<http://www.zbp.pl/site.php?s=NGQ3ZTBkNzIxMDc4>